

Sygn. akt XIV C 35 /1 5

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w P. XIV Wydział Cywilny z siedzibą w P.

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO J. Grudziński

Protokolant st. prot. sąd. A. Oszczypała

po rozpoznaniu w dniu 20 października 2016 r. w P.

sprawy z powództwa **T. K. (1)**

przeciwko **Skarbowi Państwa – Wojewoda (...)** zastępowany przez **Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa**

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego Skarbu Państwa – Wojewoda (...) na rzecz powoda T. K. (1) kwotę 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty;
2. W pozostałej części oddala powództwo;
3. Koszty zastępstwa procesowego między stronami wzajemnie znosi.

J. Grudziński

Sygn. akt XIV C 35/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 29 grudnia 2014 r., który wpłynął do Sądu Okręgowego w P. XIV Wydział Cywilny z siedzibą w P. w dniu 8 stycznia 2015 r. (data stempla pocztowego na kopercie – k. 20) powód T. K. (1), oznaczając w pozwie jako pozwanego Wojewodę (...) Urząd Wojewódzki w P., wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 100.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia, zgodnie z art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c. oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, ewentualnie zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego według spisu kosztów, który zostanie przedłożony na rozprawie.

Zarządzeniem z dnia 30 stycznia 2015 r. przewodniczący wezwał powoda do sprecyzowania w terminie 7 dni, czy stroną pozwaną w sprawie jest Wojewoda (...) Urząd Wojewódzki w P., czy Skarb Państwa reprezentowany przez Wojewodę (...), pod rygorem uznania, iż strona pozwana nie posiada zdolności sądowej i odrzucenia pozwu.

W piśmie z 6 lutego 2015 r. powód oświadczył, że prawidłowo wskazany pozwany to Skarb Państwa reprezentowany przez Wojewodę (...).

W odpowiedzi na pozew z dnia 10 sierpnia 2015 r. pozwany Skarb Państwa – Wojewoda (...) wniósł o odrzucenie pozwu w całości z uwagi na treść art. 199 § 1 pkt. 3 k.p.c., o wydanie postanowienia na posiedzeniu niejawnym ,

ewentualnie ograniczenie rozprawy do rozpoznania zarzutu braku zdolności procesowej pozwanego oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa;

zaś w razie nieuwzględnienia powyższego, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

Postanowieniem z dnia 27 października 2015 r. Sąd Okręgowy w P. XIV Wydział Cywilny z siedzibą w P. oddalił wniosek pozwanego o odrzucenie pozwu. Pozwany wniósł zażalenie na to postanowienie, w którym domagał się jego uchylenia i odrzucenia pozwu.

Postanowieniem z dnia 8 lutego 2016 r. Sąd Apelacyjny w P. oddalił zażalenie pozwanego na postanowienie z dnia 27 października 2015 r.

W toku dalszego postępowania strony podtrzymały swoje wcześniejsze żądania.

Sąd ustalił, co następuje:

T. i I. K. (1) zawarli związek małżeński 17 stycznia 1998 r. W narzeczeństwie byli trzy lata przed ślubem.

Małżonkowie mieszkali w B.. T. K. (1) pomagał ojcu w prowadzeniu 5-hektarowego gospodarstwa rolnego i prowadził działalność gospodarczą – zajmował się oprawą muzyczną imprez, jako muzyk (solo i z zespołem), didżej i akustyk. I. K. (1) procowała w hotelu jako recepcjonistka.

M. S. (1) jest lekarzem – specjalistą z zakresu ginekologii, położnictwa i anestezjologii. W 1998 roku była zatrudniona w Wojewódzkim Szpitalu (...) w P. na podstawie umowy o pracę.

W 1998 roku I. K. (1) była w ciąży. Ciąża przebiegła prawidłowo. Termin porodu został wyznaczony na początek maja. Małżonkowie przygotowali pokój dla dziecka i zakupili ubranka i inne rzeczy niezbędne w pierwszych tygodniach życia noworodka. Z uwagi na to, że poród nie nastąpił w wyznaczonym czasie, około tygodnia po przewidywanym terminie porodu I. K. stawiała się w Wojewódzkim Szpitalu (...) w P. i została przyjęta na Oddział Patologii Ciąży. Po około dziesięciu dniach, gdy poród nie następował, podano jej kroplówkę w celu wywołania skurczów i poród się rozpoczął. W tym czasie dyżur na oddziale położniczym Wojewódzkiego Szpitala (...) w P. pełniła M. S. (1). Poród trwał kilkanaście godzin. Do rodzącej co jakiś czas przychodziła położna. Gdy okazało się, że akcja porodowa nie idzie tak jak trzeba, zjawiała się przy niej lekarz dyżurująca M. S. (1) i pediatra. Mimo istniejących ku temu wskazań, nie wykonano u I. K. (1) cesarskiego cięcia, podano jej tylko D.. Jedna z osób zajmujących się K. zaczęła jej uciskać brzuch pod mostkiem i po pewnym czasie dziecko się urodziło.

Urodzony (...) syn I. i T. K. (1) otrzymał imię A.. Dziecko zostało po urodzeniu przewiezione na oddział noworodków, umieszczone w inkubatorze i podłączone do respiratora. Po kilku godzinach T. K. zawiózł żonę na wózku na oddział noworodków, żeby zobaczyć noworodka. Tam lekarze poinformowali rodziców o tym, że dziecko urodziło się w zamartwicy okołoporodowej (niedotlenione) i że rokowania są złe.

Następnego dnia około godziny siedemnastej A. K. zmarł. Został pochowany na cmentarzu w B..

/zeznania M. S. k. 125v. akt XIV C 36/15, zeznania I. K. k. 128-130; przesłuchanie powoda T. K. k. 184v.-185v. w zw. z k. 75-75v./

26 maja 1998 r. T. K. (1) zawiadomił Prokuraturę Rejonową w P. o śmierci o jego syna A. K. w Wojewódzkim Szpitalu (...) w P., wskazując na uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa przez personel medyczny szpitala. 3 grudnia 1998 r. Prokurator Rejonowy w P. wszczął śledztwo w sprawie nagłego zgonu noworodka A. K. w dniu 24.05.1998 r. tj. o przestępstwo z art. 155 kk. W toku postępowania przygotowawczego w przedmiocie

prawidłowości działania osób sprawujących opiekę nad ciężarną i noworodkiem zostały wydane opinie Akademii Medycznej – Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej w B.. W efekcie przeprowadzonego śledztwa Prokurator Rejonowy w P. skierował do Sądu Rejonowego w P. akt oskarżenia, w którym zarzucił oskarżonej M. S. (1) to, że dnia 23 maja 1998 r. w P., pełniąc dyżur w Wojewódzkim Szpitalu (...) jako lekarz – specjalista z zakresu ginekologii, położnictwa i anestezjologii, nie dokonała całościowej oceny sytuacji położniczej I. K. (1), w tym nie wzięła pod uwagę przeterminowania ciąży o dwa tygodnie, zwężenia miernego stopnia miednicy, dużej masy ciała płodu, zaburzenia tętna płodu, które to czynniki stwarzały pełne wskazania do rozwiązania ciąży cięciem cesarskim, a ograniczyła się jedynie do podania D., co doprowadziło u noworodka do ciężkiego wewnątrzmacicznego niedotlenienia, a w efekcie do zgonu A. K. w dniu 24 maja 1998 r.

Wyrokiem z dnia 16 sierpnia 2000 r. Sąd Rejonowy w P. uznał oskarżoną M. S. (1) za winną zarzucanego jej czynu popełnionego w sposób wyżej opisany tj. przestępstwa z art. 155 kk i za to na podstawie tego przepisu wymierzył jej karę jednego roku pozbawienia wolności, zawieszając warunkowo jej wykonanie na okres lat dwóch tytułem próby i zasądając od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w łącznej kwocie 1.771,41 zł.

/ postanowienia Prokuratora Rejonowego w P. z 31.03.1999 r., z 12.08.1998 r. i z 22.11.1999 r. k. 156v.-161v., wyrok SR w P. z 16.08.2000 r. k. 59-60 /

Zarządzeniem nr 36/98 Wojewody P. z dnia 30 marca 1998 r., zmienionym zarządzeniem nr 57/98 z 30.06. (...), zarządzeniem nr 75/98 z 27.08.1998 r. i zarządzeniem nr 99/98 z 30.11.1998 r., Wojewódzki Szpital (...) w P. jako dotychczasowa jednostka budżetowa został przekształcony z dniem 8 września 1998 r. w samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej o nazwie „Wojewódzki Szpital (...) w P.". Zobowiązania jednostki budżetowej Wojewódzkiego Szpitala (...) w P. powstałe do dnia 8 września 1998 r. stały się zobowiązaniami Skarbu Państwa.

11 grudnia 1998 r. Wojewódzki Szpital (...) w P. zmienił nazwę na Szpital (...) w P..

/zarządzenie nr 36/98 Wojewody P. z 30.03.1998 r. wraz z zarządzeniami zmieniającymi k. 163-165 v., historia Szpitala (...) w P. k. 145/

T. K. (1) bardzo ciężko przeżył śmierć syna. Przez trzy tygodnie w ogóle nie był w stanie pracować. Potem wrócił do świadczenia usług w zakresie obsługi muzycznej imprez, gdyż musiał się wywiązać z wcześniej zawartych umów. Tę działalność prowadził jeszcze przez około rok po śmierci syna, potem ją zawiesił a w 2012 roku definitywnie zakończył.

T. K. nie korzystał po śmierci syna z pomocy psychologa, ani nie leczył się psychiatrycznie. Małżonkowie K. wspierali się wzajemnie. Małżeństwo układał się dobrze. (...) urodziła się im córka P.. (...) urodził się im syn O..

Małżonkowie K. mieszkają w B.. Ich mieszkanie ma około 75 m², składa się w trzech pokoi, kuchni i łazienki. T. K. (1) prowadzi gospodarstwo rolne – sad jabłoniowy; uzyskuje dochody w granicach 40.000-60.000 zł rocznie. Sporadycznie gra na imprezach rozrywkowych. I. K. (1) pracuje w przedszkolu z wynagrodzeniem 1.300 zł miesięcznie.

P. K. ma obecnie 17 lat; chodzi do drugiej klasy liceum ogólnokształcącego. O. K. liczy sobie 11 lat i chodzi do piątej klasy szkoły podstawowej.

T. K. (1) uskarża się na bezsenność, bóle kręgosłupa i wrzody żołądka. Bierze leki ziołowe na bezsenność. Często odwiedza grób syna na cmentarzu w B..

/zeznania I. K. k. 128-130; przesłuchanie powoda T. K. k. 184v.-185v. w zw. z k. 75-75v./

W piśmie z 31 października 2014 r. (...) SA z siedzibą w L., działając na podstawie pełnomocnictw udzielonych mu przez I. K. (1) i T. K. (1), wystąpiło do (...) SA z siedzibą w W. o przyznanie każdemu z nich tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią A. K. w dniu 24 maja 1998 r. kwoty 100.000 złotych.

W piśmie z 3 listopada 2014 r. (...) SA odmówił przyjęcia swojej odpowiedzialności za szkodę i wypłaty zadośćuczynienia; wskazał, że za szkodę ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa a ponadto zgłoszone roszczenia są przedawnione.

/ pismo (...) SA z 31.10.2014 r. wraz z pełnomocnictwami k. 149-151, pismo (...) SA z 03.11.2014 r. k. 168-169 /

W piśmie z 31 października 2014 r. (...) SA z siedzibą w L., działając na podstawie pełnomocnictw udzielonych mu przez I. K. (1) i T. K. (1), wystąpiło do Wojewody (...) o przyznanie każdemu z nich tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią A. K., który dla wnioskodawców był najbliższym członkiem rodziny, kwoty 100.000 złotych. W uzasadnieniu tego pisma wskazano, że szkoda wynika z niewłaściwego postępowania lekarza pełniącego dyżur w dniu 23.05.1998 r. w Wojewódzkim Szpitalu (...) w P., w efekcie czego doszło do ciężkiego wewnątrzmacicznego niedotlenienia noworodka a następnie jego śmierci w dniu 24.05.1998 r. W piśmie powołano się na prawomocny wyrok Sądu Rejonowego w P. z dnia 16 sierpnia 2000 r., dołączając kopię wyroku do pisma.

W piśmie z 21 listopada 2014 r. Wojewoda (...) oświadczył, że nie jest towarzystwem ubezpieczeniowym lecz organem administracji rządowej w województwie i w związku z tym przepisy ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o wojewodzie i administracji rządowej w województwie nie umocowały go do przeprowadzania likwidacji szkód majątkowych i osobowych, a w konsekwencji do wydawania decyzji administracyjnych w tym zakresie.

/pismo (...) SA z 31.10.2014 r. k. 11-13, pismo Wojewody (...) z 21.11.2014 r. 14/

Sąd zważył, co następuje:

Za wiarygodne uznać należało wszystkie dokumenty znajdujące się w aktach sprawy. Wiarygodność i moc dowodowa dokumentów nie były bowiem kwestionowane przez żadną ze stron; nie było także podstaw do tego, żeby któremukolwiek z dokumentów odmówić wiarygodności lub mocy dowodowej z urzędu. Wskazać należy, że istotna część dokumentów takich jak wyrok Sądu Rejonowego w P. z 16.08.2000 r. oraz postanowienia Prokuratora Rejonowego w P. wydawane w toku postępowania przygotowawczego prowadzonego w sprawie Ds.1559/98, to dokumenty urzędowe w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.c., stanowiące dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Za wiarygodne uznać należało także wszystkie dokumenty prywatne.

Szczególnego rodzaju dokumentem urzędowym jest prawomocny wyrok Sądu Rejonowego w P. z dnia 16.08.2000 r., którym M. S. (1) została skazana za popełnienie przestępstwa z art. 155 kk. Zgodnie z art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym; jednakże osoba, która nie była oskarżona, może powoływać się w postępowaniu cywilnym na wszelkie okoliczności wyłączające lub ograniczające jej odpowiedzialność cywilną. W świetle tego przepisu za udowodnione uznać należało, że M. S. (1), pełniąc dyżur w Wojewódzkim Szpitalu (...) w P., dopuściła się występku wymienionego w art. 155 kk w sposób szczegółowo opisany w komparycji wyroku.

Zasługują w całości na wiarę zeznania I. K. (1). Choć jest ona żoną powoda i tym samym osobą zainteresowaną rozstrzygnięciem sprawy na jego korzyść, to w jej zeznaniach nie sposób dopatrzeć się jakiegokolwiek stronniczości lub braku obiektywizmu. Wypowiedzi świadka tworzą spójną całość, nie zawierają istotnych sprzeczności ani nielogiczności tego rodzaju, które mogłyby prowadzić do podważenia zeznań w całości lub choćby w części. Co jednak najważniejsze zeznania I. K. w pełni korespondują z treścią zgromadzonych w aktach dokumentów.

Na wiarę zasługuje także dowód z przesłuchania T. K. (1) w charakterze strony. Powód w sposób wiarygodny przedstawił swoją sytuację rodzinną, okoliczności porodu i śmierci A. K. śmierci oraz swoją sytuację po śmierci dziecka. Wypowiedzi powoda korespondują z zeznaniami jego żony oraz z treścią zgromadzonych w aktach dokumentów.

Zgłoszony przez pozwanego zarzut braku zdolności sądowej pozwanego i będący konsekwencją tego stanowiska wniosek o odrzucenie pozwu nie wymaga szczegółowego omówienia. Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu

27 października 2015 r. Sąd oddalił wniosek pozwanego o odrzucenie pozwu. Postanowieniem z dnia 8 lutego 2016 r. Sąd Apelacyjny w P. oddalił zażalenie pozwanego na postanowienie Sądu Okręgowego z 27.10.2015 r. Sąd drugiej instancji wyraźnie wskazał, że pozwanym w sprawie jest Skarb Państwa, który posiada zdolność sądową. Tym samym brak było podstaw do odrzucenia pozwu.

Niezrozumiałe są także wywody pozwanego odnośnie rzekomo wadliwego umocowania pełnomocnika powoda do działania w jego imieniu w niniejszej sprawie. Analogia ze sprawą, która toczyła się przed tutejszym Sądem pod sygnaturą XIV C 36/15 jest o tyle nietrafna, że w tamtej sprawie pełnomocnik I. K. (1) nie usunął w określonym mu siedmiodniowym terminie braków formalnych pełnomocnictwa; późniejsze potwierdzenie dokonanych czynności Sąd uznał za bezskuteczne i umorzył postępowanie. W sprawie niniejszej po wezwaniu dokonanym przez Przewodniczącego w dniu 1 marca 2016 r. pełnomocnik pozwanego w określonym mu terminie nadesłał prawidłowe pełnomocnictwo. W związku z tym, że braki formalne pełnomocnictwa zostały usunięte w określonym terminie, nie zachodziła w ogóle potrzeba potwierdzania dokonanych wcześniej przez pełnomocnika czynności. Tym samym brak było podstaw do umorzenia postępowania.

W odpowiedzi na pozew z 10 sierpnia 2015 r. pozwany podniósł zarzut przedawnienia. Zarzut ten powinien być rozpoznany i omówiony w pierwszej kolejności, bowiem zgodnie z art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Skutecznie podniesienie zarzutu przedawnienia skutkować powinno zatem zawsze oddaleniem powództwa, bez badania jego merytorycznej zasadności.

Zgodnie z treścią art. 117 § 1 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Według art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne; jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie (art.120 § 1 k.c.).

Stosownie do treści art. 123 § 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się:

- 1) przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia;
- 2) przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje;
- 3) przez wszczęcie mediacji.

Zgodnie z art. 124 § 1 k.c. po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo. W razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone (art. 124 § 2 k.c.).

W niniejszej sprawie powód wywodzi swoje roszczenia z faktu sprawowania nienależytej opieki nad I. K. (1), w efekcie czego doszło do śmierci syna powoda A. K.. Roszczenie dochodzone pozwem jest zatem roszczeniem o naprawienie szkody wynikającej z czynu niedozwolonego (deliktu). Czyn ten został dokonany w dniu 23 maja 1998 r. i został zakwalifikowany jako występki z art. 155 kk. Przedawnienie roszczeń w chwili zajścia zdarzenia, które wywołało szkodę było uregulowane w art. 442 k.c. Stanowił on, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. § 2 tego przepisu stanowił, że, jeżeli szkoda

wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Jak już wcześniej zaznaczono, powód wywodził swoje roszczenia z faktu dopuszczenia się przez M. S. (1) do występku opisanego w art. 155 k.k. a zatem zastosowanie będzie miało dziesięcioletni termin przedawnienia, przy czym przedawnienie rozpoczęło bieg w dniu 23 maja 1998 r. W takiej sytuacji roszczenia powoda uległyby przedawnieniu w dniu 23 maja 2008 r.

Nie można jednak pominąć faktu, że w dniu 10 sierpnia 2007 r. weszła w życie ustawa z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 80, poz. 538). Zawierała ona decydujące z punktu widzenia oceny podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia regulacje. Uchyliła bowiem art. 442 k.c. i wprowadziła art. 442¹ w następującym brzmieniu:

"Art. 442¹ § 1. Roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

§ 2. Jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

§ 3. W razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

§ 4. Przedawnienie roszczeń osoby małoletniej o naprawienie szkody na osobie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat dwóch od uzyskania przez nią pełnoletności."

Dziesięcioletni termin przedawnienia dla roszczeń wynikających ze zbrodni lub występku przewidziany dawniej w § 2 art. 442 k.c. został zatem wydłużony do lat dwudziestu. W takiej sytuacji oczywistym jest, że dwudziestoletni termin przedawnienia liczony od dnia 23 maja 1998 r. nie upłynął. Pozostaje do rozstrzygnięcia, który z terminów przedawnienia: dziesięcioletni czy dwudziestoletni będzie miał w niniejszej sprawie zastosowanie. Odpowiedź na to pytanie znajduje się w art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. Stanowi on, iż do roszczeń, o których mowa w art. 1, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ Kodeksu cywilnego. Wobec tego, że w dniu 10 sierpnia 2007 r. dziesięcioletni termin nie upłynął, zgodnie z wyżej powołaną regulacją ulega on przedłużeniu do lat dwudziestu. Tym samym nie może być już żadnych wątpliwości co do tego, że roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu, a podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia uznać należało za bezzasadny.

Odpowiedzialność pozwanego Skarbu Państwa wynika z faktu przejęcia przez pozwanego zobowiązań byłego Wojewódzkiego Szpitala (...) w P. zgodnie z zarządzeniem Wojewody P. z dnia 30 marca 1998 r., zmienionego zarządzeniem z dnia 30 listopada 1998 r.

Z kolei odpowiedzialność za szkodę byłego Wojewódzkiego Szpitala (...) w P. zasadza się na treści art. 430 k.c. z uwzględnieniem treści art. 120 § 1 Kodeksu pracy (dalej powoływanego jako k.p.).

Stosownie do treści art. 430 k.c., kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności. Przesłanki odpowiedzialności na podstawie komentowanego przepisu są następujące: 1) powierzenie na własny rachunek wykonania czynności podwładnemu, 2) zawiniony czyn niedozwolony podwładnego, 3) szkoda wyrządzona przy

wykonywaniu powierzonej podwładnemu czynności i 4) związek przyczynowy między czynem niedozwolonym podwładnego a szkodą.

Praktyka orzecznicza, przy stosowaniu dość swobodnie reguł wykładni, szeroko zakreśla ramy stosunku podległości i uznaje jego istnienie, kierując się często potrzebą ochrony istotnych interesów osób poszkodowanych. Dotyczy to zwłaszcza przypadków, gdy czynności powierzone zostały osobom, których aktywność wiąże się zazwyczaj z działaniem twórczym, podlegającym własnej, swobodnej ocenie, w dużym stopniu niezależnym od decyzji innych podmiotów (lekarze, prawnicy, badacze) i nie polega na ścisłym podporządkowaniu poleceniom, dotyczącym powierzonej czynności. Zważywszy na istniejące ryzyko wyrządzenia szkody, w orzecznictwie i doktrynie dominuje wykładnia rozszerzająca zakres zastosowania art. 430 k.c., uznająca ogólne podporządkowanie ("organizacyjne") sprawcy szkody powierzającemu za wystarczające dla kwalifikacji danej relacji w kategoriach zwierzchnik - podwładny (por. W. Dubis (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2008, art. 430, nb 4; P. Machnikowski (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 437; A. Rembieniński, Odpowiedzialność cywilna..., s. 103 i n.; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2005, art. 430, nb 13). Szczególnie istotne znaczenie społeczne ma interpretacja stosunku podległości w sprawach o naprawienie szkody wyrządzonej przy świadczeniu usług leczniczych. Mimo samodzielności lekarzy, dokonujących czynności diagnostycznych i terapeutycznych, powszechnie przyjmuje się na podstawie art. 430 k.c. odpowiedzialność jednostek organizacyjnych, na rachunek których lekarze wykonują te czynności (por. wyrok SN z 8 stycznia 1965 r., II CR 2/65, OSP 1967, z. 9, poz. 220, z glosą A. Szpunara tamże, oraz W. Czachórski, Zobowiązania, 2002, s. 224; Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania, 2008, nb 546; M. Sośniak, Cywilna odpowiedzialność lekarza, Warszawa 1977, s. 37-43).

Przesłanki te zostały spełnione w niniejszej sprawie. M. S. (1) była pracownikiem Wojewódzkiego Szpitala (...) w P.. Między nią a Szpitalem zachodził więc stosunek podległości (podporządkowania) w rozumieniu wyżej przytoczonego przepisu prawa. Spełnienie pozostałych przesłanek potwierdza wprost fakt skazania lekarki prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w P. z dnia 16 sierpnia 2000 r. Wina została przesądzona zakwalifikowaniem jej działań jako występku z art. 155 kk. Przestępstwo to polega na nieumyślnym spowodowaniu śmierci człowieka a zatem zachodzi adekwatny związek przyczynowy między zawinionym działaniem M. S. (1) a szkodą polegającą na śmierci A. K..

Według art. 120 § 1 k.p. w razie wyrządzenia przez pracownika przy wykonywaniu przez niego obowiązków pracowniczych szkody osobie trzeciej, zobowiązany do naprawienia szkody jest wyłącznie pracodawca. Przepis ten niejako uzupełnia zasady odpowiedzialności osoby, która wyrządziła szkodę przy wykonywaniu czynności powierzonych jej przez inną osobę i mającą obowiązek stosowania się do jej wskazówek, stanowiąc, że, jeśli osoba taka jest pracownikiem, to odpowiedzialność odszkodowawczą ponosi za nią pracodawca.

W świetle powyższego odpowiedzialność pozwanego za szkodę wyrządzoną powodowi co do zasady nie może być kwestionowana.

W dniu 3 sierpnia 2008 r. wszedł w życie art. 446 § 4 k.c., który stanowi, że sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepis ten nie może stanowić jednak podstawy do dochodzenia przez powoda roszczeń w niniejszej sprawie, bowiem zdarzenie będące źródłem tych roszczeń miało miejsce przed wejściem w życie przywołanego przepisu.

Pozwany podniósł, że żądane przez powodów zadośćuczynienia jest bezzasadne z uwagi na brak podstawy prawnej do takiego roszczenia.

Zdaniem Sądu, stanowisko pozwanego jest nieuzasadnione.

Sąd podziela dominujące obecnie w judykaturze stanowisko, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Wiąż rodzinna stanowi bowiem dobro osobiste i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego

stosowania (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, LEX nr 604152; z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10). Wiąż rodzinna, łącząca najbliższych członków rodziny (prawo do niezakłóconego życia rodzinnego), stanowiąca fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny chronionej na poziomie konstytucyjnym (art. 18 i 71 Konstytucji), stanowi dobro osobiste.

W myśl art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się.

Według art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Zgodnie natomiast z art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Wbrew twierdzeniom zawartym w odpowiedzi na pozew, powód wykazał zarówno fakt istnienia dobra osobistego w postaci prawa do utrzymywania więzi rodzinnej z synem, jak również to, że wskutek śmierci A. K. doszło do zerwania tej więzi czyli naruszenia przysługującego powodowi dobra osobistego. Konsekwencją tego faktu było zaistnienie po stronie powoda szkody niemajątkowej określanej jako krzywda.

Podkreślić należy, że krzywda wywołana śmiercią dziecka jest jedną z najbardziej dotkliwych z uwagi na rodzaj i siłę więzów łączących rodzica z dzieckiem. A. był pierwszym dzieckiem T. i I. K. (1). Był dzieckiem upragnionym i wyczekiwany – rodzice przygotowali dla niego pokój, kupili wszystkie niezbędne rzeczy. Ciąża I. K. (1) przebiegała prawidłowo, wręcz, jak ona sama twierdzi, podręcznikowo. Powód mógł zasadnie oczekiwać, że będzie miał zdrowego syna, który będzie się normalnie rozwijał, z którym powód będzie spędzał czas, którego będzie wychowywał i wspierał, ale także, na którego pomoc i wsparcie będzie sam mógł liczyć w przyszłości. W niniejszym przypadku krzywda powoda polega nie tylko na zerwaniu więzi z ledwo co narodzonym dzieckiem, ale także na tym, a może przede wszystkim na tym, że taka pełna więź nie została nawiązana, choć gdyby czynu niedozwolonego nie popełniono, to nawiązana by została. podkreślić wypada, że zadośćuczynienie przyznawane na podstawie art. 23 i art. 24 w zw. z art. 448 k.c. ma kompensować nie tylko doznaną ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej, lecz przedwczesną utratę członka rodziny. Dobrem osobistym, którego naruszenie wymaga rekompensaty, jest zatem prawo do życia w pełnej rodzinie.

Przepis art. 448 k.c. nie precyzuje kryteriów, w oparciu o które Sąd powinien ustalić wysokość zadośćuczynienia. Stanowi jedynie, że powinna być to kwota „odpowiednia”. Bez wątplenia oznacza to, że suma zadośćuczynienia powinna uwzględniać rodzaj i charakter naruszonego dobra osobistego oraz skutki tego naruszenia dla pokrzywdzonego. Jednocześnie zauważyć należy, że nie istnieją żadne „tabele” ani „normy”, choćby przykładowo wskazujące, jakie kwoty powinny zostać zasądzone tytułem zadośćuczynienia za naruszenie prawa do niezakłóconego życia w rodzinie, jako dobra osobistego.

Zdaniem Sądu w takich warunkach za odpowiednią w rozumieniu art. 448 k.c. należało uznać kwotę 50.000 zł. Bez wątplenia jest to kwota znacząca, biorąc pod uwagę przeciętną stopę życiową w kraju.

Żądanie zasądzenia wyższej kwoty, zdaniem Sądu, nie zasługiwało na uwzględnienie. Należało uwzględnić, że od śmierci syna powoda minęło 18 lat – wpływ czasu po części złagodził cierpienia powoda związane z utratą syna. Powodowi urodziło się dwoje dzieci, żyje w udanym związku małżeńskim, jego sytuacja rodzinna i materialna jest

dobra i stabilna. Dlatego Sąd uważa, że zasądzona kwota 50.000 zł jest „wyważona” w tym sensie, że z jednej strony uwzględnia dotkliwość cierpień i krzywdy powoda, z drugiej nie jest nadmiernie wygórowana.

O odsetkach za opóźnienie od zasądzonej w punkcie pierwszym wyroku kwoty orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i § 2 zd. 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem odsetki te należą się powodowi niezależnie od poniesionej szkody i bez względu na to, czy pozwany ponosi odpowiedzialność za ewentualne opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego. Powód przed wniesieniem pozwu wezwał Wojewodę (...) do zapłaty kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W piśmie z 31 października 2014 r. działające w imieniu powoda (...) SA przedstawiło wszystkie istotne okoliczności pozwalające na prawidłową ocenę zasadności zgłoszonego przez powoda roszczenia. Mimo tego Wojewoda jako przedstawiciel Skarbu Państwa odmówił zaspokojenia roszczenia powoda choćby w części. Pismo Wojewody (...) wpłynęło do pełnomocnika powoda w dniu 27 listopada 2014 r. Powód domagał się zasądzenia odsetek od dnia wniesienia pozwu, który wpłynął do Sądu w dniu 8 stycznia 2015 r. (data stempla pocztowego na kopercie – k. 20). Dlatego żądanie zasądzenia odsetek za opóźnienie za okres od dnia wniesienia pozwu należało uwzględnić.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Powództwo zostało uwzględnione w połowie. Obie strony poniosły koszty zastępstwa procesowego. Dlatego zasadne było wzajemne zniesienie między stronami tych kosztów.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie wyżej powołanych przepisów prawa, orzeczono jak w sentencji wyroku.

J. Grudziński